

Niedźwiedź polarny

Oczu dwa węgielki,
nosa czarna plama,
reszta śnieżnobiała –
to jest właśnie mama.

Mimo że wygląda
jak góra lodowa,
cudownie w jej ciepłe
futerko się schować.



Pingwin

Kiedy mróz siarczysty
we znaki się daje,
ja na mamusinych
ciepłych łapkach staję.

Tato kręci dziobem,
robi groźną minę:
– Chodź, synu, na ryby,
bądź dzielnym pingwinem.

